

Dzisiejszy numer kosztuje jak zwykłe 20 gr.

Nai. pośr. opł. ryez.

Numer zawiera 10 stron druku

Cena numeru
w Krakowie:
na prowincji

20 gr.

PRENUMERATA WYNIOSI
W Krakowie bez odnośnika zł. 5-
W Krakowie z odnośnikiem zł. 6-
Na prowincji : : : : : 5-
Zagranica : : : : : 5-

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rekordów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony: 1198, 543 4450.
Dla rozmów międzynarodowych Redakcji 8291.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

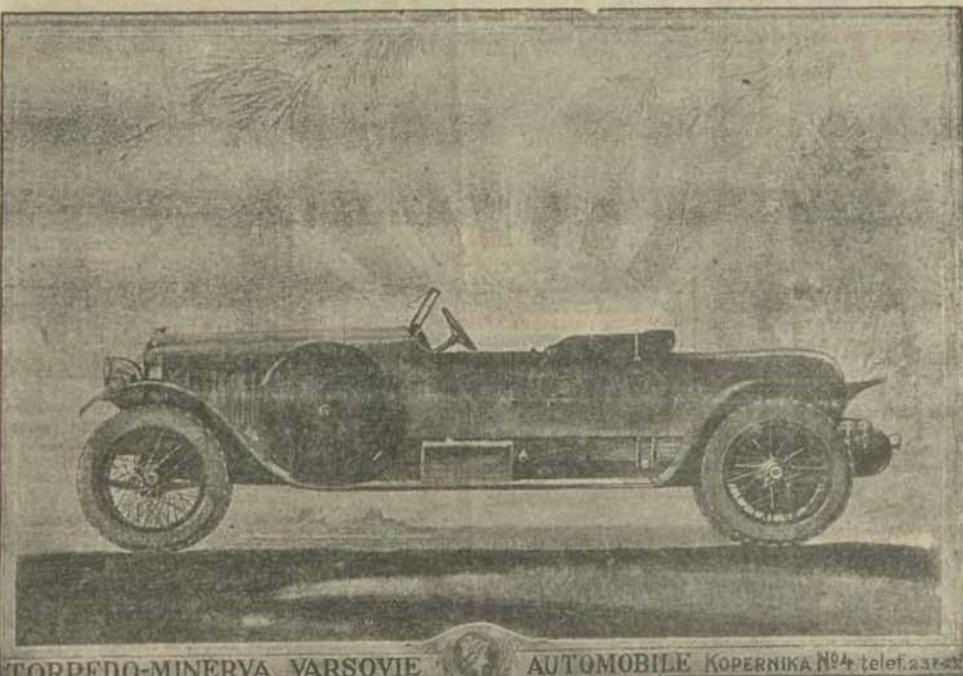
Konto czekowe Nr 160.725 (Warszawa), 400.308 (Kraków).
Konto tytowe: Ziemski Bank Kredytowy - Kraków.

Oddziały: □ WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefon Nr. 17-22,
□ w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, czwartek 1 lipca 1926.

Nr. 178.



TORPEDO-MINERVA VARSOVIE

AUTOMOBILE KOPERNIKA №4 telef. 237-22

MODELE 1926 ROKU

Ostatnie słowo techniki automobilowej!

Części zapasowe stale na sklepie.

BELGIJ
SAMO SKIE
„FABRIQUE NATIONALE D'ARMES DE GUERRE“
CHODY



Zwycięzcy w V raidzie Automobilklub Polski 2 pierwsze nagrody.
Zwycięzcy w „Grand Prix de Belgique“ 3 pierwsze nagrody na balonach.
Nadzwyczajnie tanie w utrzymaniu i łatwe w obsłudze.

Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę:

„VARSOVIE - AUTOMOBILE“

WARSZAWA, Kopernika 4/6. Telefony: 237-22, 236-64, 319-52, 206-99.



Doleglliwości nóg. — Sól do nóg „Jana” odświeża nogi.

Preparat ten kosmetyczny został już za świętym wynikiem oddawaną zastrzałco wyrobiony.

Wystarczy wypać tali soli kosmetycznej do miski ciepłej wody i balans nogę mocno w ciel przez 10 do 15 minut. Po tym czasie schodzi wychlana i uciek. Spowodowane niewłaściwem obuwia i odciętami ora ustaje dokuczliwe pieczenie nogi.

Stosowanie tej kapilli tali oddalały na odciśki i twardnienie naszörka, ta dają się łatwo bez usiłowania dozyną usunąć.

Najbardziej dokuczliwe i uporczywe, bóle ustaja Zamówienia zamiejscowe: przy przesyłce pocztowej z góry: zł. 2.15, za zaliczeniem: zł. 2.65.

Przy użyciu soli kosmetycznej „Jana”.

Motna chodzić nie ale obecja moźna stąd godzinami na jednym miejscu nie odczuwając najmniejszego zmęczenia. Można nosić obcasie obuwie, małże wrakie jak dyby się nie nosi od lat.

Usta pasterka soli kosmetycznej do nog „Jana” konserwują.

Do natychmiast w każdej aptece i sklepie antycznym. W razie nieotrzyczmała należy zwrócić się do Głównego Składu na Polsce:

Dr. ELEMER FUCHS. Warszawa 3. Bielańska 21.

Czerwona ofensywa przeciw polskiej dyplomacji. Tajemnica jednej „paryskiej” depeszy. — Pogróżki Moskwy przeciwko państwu Bałtyku z powodu przyjaźni z Polską. „Wyglodzimy Polskę!!”

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuriera Codz.”).

Moskwa, w czerwcu.

Niepowodzenia swe na wielkim antyangielskim frontie, o których obszerne pisaliśmy na tem miejscu przed kilku dniemi, chcą dyplomacyjni sowieccy powrócić na frontie polsko-bałtyckim.

Momentem wypowiedzenia tej walki był oporny stosunek państw bałtyckich do polityki zagranicznej Cziczerina, gdy ten zaczął wywierać nacisk na małe bałtyckie republiki, aby zawarły w Moskwie zbiorowy akt gwarancji granic o charakterze wybitnie antypolskim.

Pakt ten posiadał klaszczęta wojenne, mówią-

ce o ewentualności na wypadek wojny Sowietów z sąsiadami (sic!).

Gdy na propozycje sowieckie państwa bałtyckie odpowiadają oddzielnie, a więc, nie na platformie koalicji i w kierunku rozwiązania spornych kwestii (o stronie napadającej) droga arbitrażu — Cziczerin zrozumiał, że i na tym frontie dyplomatycznych manewrów imperjalizmu sowieckiego zarysowała się przegrana.

Jeszcze bardziej zaniepokoiły Cziczerina ostatnie wypadki w Polsce, które w zdecydowanym sposób otwarty drogi dla politycznego programu Marszałka Piłsudskiego.

Do wystąpienia Moskwy w pozycji zaczepnej brakowało jednak... pretekstu. Cziczerin znalazł go sam. Oto pojawiła się, jako „Deus ex machina” tajemnicza depesza „paryska” o rzekomych polskich knowaniach politycznych na terenie państw bałtyckich. Depesza ta poinformowała Polskę, że przygotowuje ona militarną bazę w państwach bałtyckich, której za cenę neutralności odrzymają w wszelkich wojennych potrzebach polska pomoc wojskowa. Oczywiście depesza ta wyraźnie wskazuje na antysowieckie zamierzenia Polski (I).

Bożopodobnie po ukazaniu się tej depeszy w prasie zagranicznej i sowieckiej — urzędowe organy prasowe ZW. S. R. umieszczone w organizowanej formie podjęły ostrą kampanię przeciwko polskiej dyplomacji. Anonimowy artykuł wstępny w „Izwieszjach”, jak zdaniem ustalili, a przynajmniej taką jest powszechna opinia politycznych sfer zagranicznych w Moskwie i uczciwych czynników rosyjskich, pochodzi z pod pióra samego komisarza Cziczerina.

W pierwszym zdaniu artykułu autor ten konkretne oskarża Polskę, że „udając pokojową politykę z Sowietami, polska dyplomacja przygotowuje wojnę (I) — zaś w ostatnim, Cziczerin, waląc już pieczę w stol, grozi, że zamknięcie polskiego przemysłowi i handlowi granicy eksportowej do Rosji sowieckiej. A wszystko za cenę „desinteresowania” Polski w sprawie połączenia niesależnych republik bałtyckich przez Moskwę.

Całość tej bezczelnej akcji ofensywnej Sowietów na politykę Polski zdradza obmyślony plan i stwierdza, że autorem owej „paryskiej” depeszy nie jest ktoś inny, tylko... gabinet komisarza spraw zagranicznych ZW. S. R., Cziczerina.

Z tych tedy względów napaść sowiecka nie powinna nie znaleźć ze strony państwa polskiego jak najenergetczniejszego odparcia. Niezawodnie nasz poseł w Moskwie, prof. Kęczyński, który wielokrotnie pouczył „Nukomindiel” (sow. kom. spr. zagr.), jak powinno przejawiać się takaowna dyplomacja i tym razem da naukę rozpoznanemu chamsztwu Moskwy. Niemniej zaś wszystkie kłamstwa tej agitacji, zmierzającej do rozpiętanego nowej fali nienawiści mas rosyjskich do Polski — zostaną przywożone.

Z tych samych względów spadają równocześnie gromy na państwa bałtyckie, osłaniające je, by nie ważyły się sprzątać Polsce, bo w przeciwnym razie „Rosja tego nie ścispi” i „doraźnie silniem argumentami” przekona Estonia, Litwę i Finlandię, że tylko mogą wiązać swoją politykę z polityką Moskwy. I to się ma nazywać „pacynikacją” i uznawanie praw niezależności małych narodów. Ostatnie wystąpienie Sowietów jaskrawie przekonało cały świat, że Sowieci nie wychylą się w swojej polityce teren i imperjalizmu, o który oskarżają tak głośno — sąsiadów.

Tatar.

Szkodliwe dla zdrowia następstwa powodzi i jak się przed niemi bronić?

Niebezpieczenstwo powodzi dla zdrowia. — Wpływ wilgotnego mieszkania. — Zakazywanie szlamu rzecznego. Konieczność oczyszczania studni i domu se szlamem. Jak oszatać mieszkania? — Tryb życia w wilgotnym mieszkaniu.

Podobnie jak w zeszłym roku, choć w mniejszym stopniu dotknęła nas znów kłeka powodzi. Zków webrane rzeki zalały wioski, zniszczyły uprawne pole, pomrywaly mosty, wyrządzając ogromne szkody materialne.

Ale również na zdrowiu naszem powód może się odbić fatalnie, o ile nie zdolamy na czas usunąć jej groźnych następstw i zapobiec jej skutkom.

Najpierw jednak trzeba dobrze wiedzieć, gdzie się kryje niebezpieczenstwo powodzi, aby zrozumieć należyście potrzebę zwalczania tegoż i aby umieścić się mu przeciwstawić skutecznie. Otóż leży ono w tem, że brudna, często zakazana woda wezbranych strumieni wdziera się do wsi cywilista, dostaje się do wnętrza domów, wsiąka w schrony i podłogi oraz zdejmuje studnie, a następnie zasila wodę.

Wiem wszystcy, jakie są zgubne skutki wilgotnego mieszkania, bez względu na to, jakie jest źródło wilgoći. Mianowicie woda pełenna parzycej masy powietrza potoku, wskutek zaś tej dużej zawartości pary wodnej w powietrzu zmniejsza się swobodne oddawanie ustrojowej wody drogą skórą. Odczuwamy to jako parność powietrza, nadmuch i ucisk, tamujący swobodne oddechanie. Z drugiej strony ubranie nasze, bielizna i pościel nasążająca wodą, są stale wilgotne, przez co ustrój bezpośrednio traci znaczącą moc swego ciepła. Stąd często zastępowanie się w wilgotnym mieszkaniu, stąd biorą początek przeróżne ból gospodarcze (reumatyczne). Zwłaszcza dzieci znowszczile z wilgotnego mieszkania, rozwijają się słabo, popadają łatwo w najgroźniejsze choroby dróg oddechowych oraz skór.

Jednym z częstych schorzeń, występujących u dzieci jedynie w mokrych mieszkaniach, jest przyczynione zapalenie oczu, prowadzące nawet do utraty wzroku. Pozatem wilgotna bielizna i podłoga sprzyja rozwojowi pleśni i grzybów skórnych, zatrzymujących powietrze swymi kryształami. Wreszcie liczyć się trzeba ze szkodliwością

epidemii produktów zepsutych, wskutek przeborwiania w wilgotnym miejscu.

Oczywiście jest rzeczą, że wszystkie te następstwa wilgoći pociągają za sobą powódź, przez zaniechanie myślenia. Wielokrotnie jednak, bo doradza niebezpieczenstwo kryje w sobie drugi skutek powodzi, mianowicie niesieniemy do mieszkańców i studni szlam, zawierający często w sobie ubrończostrój chorobotwórczy, zwane przez niektórych ilością bakterii duru brzusznego i czarwionki. Te mogą się w nim długo utrzymywać przy życiu, a nawet rozmnażać. Stąd częste epidemie tych chorób w miejscowościach nadwodnych powodzących.

Jakże się więc bronić przed temi następującymi powodziami.

W pierwszym rzędzie trzeba zaradzić większemu ziemni, to jest usunąć szlam rzecznego i to natychmiast po ustąpieniu wody. Przy tem szczególną uwagę należy zwrócić na dokładne i jak najrygorystyczne oczyszczenie studni. Wodę ze studni trzeba wycierać w zupełności, a dno pokryć suchym i czystym ziemią, względem piaszczkiem. O ile mimo tego nowa woda okaza się nieczysta i mocna, trzeba wycierać ją tak dugo, aż natynie woda będzie czysta i smaczna. Bardzo wskazanym jest zaprezentowanie studni dezynfekcją zapomocą użyciem 20—25 kilogramów niegaszonego wanaganu, zimieszanie tegoż ze szlamem na dnie i pozostałe na 24 godziny, po upływie których można dopiero studnię wycisnąć. Pośród studni nie są należycie oczyszczone, wolno uzywać z nich woda dopiero po przegotowaniu.

Dom również należy oczyścić za szlamem. Sciany i podłogi wszelkich zabudowań nawiązujących powodzi oraz wszelkie sprzyty zalanego obmywa się czystą i już szczącą wodą studniową tak dugo, aż po wyschnięciu przestanie występuwać na nich wilgotna powłoka szlamowa. Zwłaszcza wystarczają dwie razy.

Po tych wszystkich, ale bardzo ważnych czynnościach przystępuje się do oczyszczenia domu, przy czym pamiętać należy, że najlepiej uprzedzić się do mieszkania dopiero po wyschnięciu tegoż. Niestety nie zawsze to możliwe.

Wprowadzając domy mogą wyschnąć same po ustąpieniu wody, jednakże proces ten bardzo powolny trzeba koniecznie przyspieszyć. Najważniejsze jest wcielenie domu przez otwieranie okien i drzwi na przestrzeń. O ile zaś jest wejście do izby tylko z jednej strony, dobrze jest nawet wybrać naprawczo skutecznego otwór w murze, aby był stały przedwiośnie świeżego powietrza.

Wiele pożądanym jest palenie w piecach i to po całych dniach mimo ciepłej pory roku. Najlepiej używać przenośnych pieców żelaznych, które można ustawiać w połączonych miejscach. W czasie palenia okna mogą być zamknięte, a tylko co jakiś czas trzeba je otwierać na krótko. Oczywiście jest rzeczą, że przy użyciu żelaznych pieców trzeba baczyć uważać, by nie powstały z nich pożar.

Priy dłużzej trwającej zasłowie domu potrzebne jest odkrywanie tynku z drewnianych ścian dla ułatwienia głębokich działań ciepła i powietrza; podobnie też należy uzywać drewniane podłogi, o ile woda zostaje dłuższy czas pod deskami. W chatach z podłogą z ubitej ziemi zaraz po złożeniu podłogi drewnianej wskazanym jest roznoszenie gąbrów warstw ziemi w celu zmieszania ich z powietrzem, a naboje ponownie i ewentualnie ułożenie desk mat za dopiero po wyschnięciu.

Wysokie szkodliwe jest bielcentle ścian przed oszczepieniem, bo powłoka wapnia przeszkadza w schłonięciu głębokich warstw ściany, co powoduje gnicie drzewa, wysiwy zaś z wapnia dołączając się do zaduchu i tak panującego w wilgotnych izbach, dziaiącą bardzo ujemnie na nasze zdrowie. Bielcentle można dopiero po dokonanym wyschnięciu murów i to tylko w ciepłej porze roku, gdy istnieje możliwość wietrzenia pokoju.

Jak już wspomniałem, nie zawsze można cesa- zować oczyszczeniem mieszkania, aż do zupełnego oszczepienia i oczyszczenia domu. Zwłaszcza na wsi zauważają się mieszkańcy wprowadzający się do chat natychmiast po ustąpieniu wody. Wtedy więc obok pilnego przestrzegania zasad oczyszczenia i oszczepienia mieszkańca, należy prowadzić życie jak najwcześniej higieniczne, aby osłabić wpływ wilgoći.

Trzeba więc spędzać jak najwięcej czasu na słońcu i wilnem powietrzu. W izbach bezwzględnie konieczna jest dostateczna ciepła i sucha odzież, którą trzeba często zmieniać. Pościel ma być również zawsze suchą, o ile możliwości oddzielenie wyciąganą na stolicę i przewiew wiatru. Sprzęty i lóżka winny stać w przewnej odległości od ścian, by nie pały i nie przeszkadzały w schłonięciu murów.

Dbać należy też o stosowne odżywianie się; trzeba używać wiele ciepłych potraw oraz kilka razy dziennie pięć gorących napojów (np. napary z herbaty, bzu, rumianku itd.). Nie trzeba też dodawać, że należy przechowywać wszelkie środki gospodarcze w miejscach suchych, aby się nie pały i nie skośdziły, zdrowia.

Przygotowana przez Dr. Felicjana Jeżewskiego plakat.

P. Skrzyński u Marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 czerwca. (Szz.) Wczoraj odwiedził Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku b. premier minister spraw zagranicznych Skrzyński. Wizyta trwa-

la około jednej godziny.

Przybył również do Marszałka Piłsudskiego kielce Radziwiłł z Niemiec.

Niemcy domagają się znowu zwrotu Chorzowa!

Nota pośta niemieckiego w Warszawie.

(Telegram własny „Iustr. Kuryera Codziennego”).

Berlin, 29 czerwca. (Z) Prasa niemiecka zapomina radia rozniosła po całym świecie wiadomość, że poseł niemiecki w Warszawie wroczał z żądaniem powrotem i pobieganych korzyści do 20% w stosunku rocznym. Ustawa o zostało przyjęta uchwalona przez Sejm i w tych dniach zostanie uchwalona przez Sejm.

wolując na rozstrzygnięcie stałego trybunału w Hadze i odzakodowania z powodu skutków (I) poniesionych przez zajęcie Chorzowa na rzecz państwa.

Obniżenie stopy procentowej

Warszawa. (PAT) Dowiadujemy się ze sfer malarzy, że p. min. skarbu korzystając z moździerzy przedłużenia mocy obowiązującej ustawy o likwidacji obniżył najwyższe ustawowe granice wymawiania i pobierania korzyści do 20% w stosunku rocznym. Ustawa o zostało przyjęta uchwalona przez Sejm i w tych dniach zostanie uchwalona przez Sejm.

Na zasadzie art. 2-go wspomnianej ustawy o likwidacji pionierowej, w najbliższych dniach wydane zostanie rozporządzenie min. skarbu, normujące wymawianie i pobieranie najwyższych korzyści przez instytucje kredytowe na 18% w stosunku rocznym. Jednocześnie Bank Poczt zamierza zniżyć stopy procentową od dyskontu i 12 procen do 10%, pozostałe banki państwa zniżyły mają wszystkie stawy procentowe zarówno od swoich operacji aktywnych jak pasywowych.

Bank Gospodarki Krajowej obniżył stawy od operacji aktywnych z 18 na maksimum 14% w stosunku rocznym, stosując niższą stawkę od 9–12% przy kredytach o charakterze ulgowym. Oprocentowanie wkładów obniżonem również zostanie na 8 do 10% w stosunku rocznym, zależnie od charakteru

wykładów. Bank Rolny, udzielając kredytów z funduszy państwowych na specjalne cele dla rolnictwa, obniży stopy procentowe z 15 do 12 na 10 do 9, zależnie od charakteru kredytu.

Również i KPO, obniży swoje stawki procentowe na maksimum 14% i niższe, jak również stopy procentowe w obrocie czekowym do 7%. Wszystkie powyższe zarządzenia wejdą w życie z dniem 1 lipca b. r.

Jak nam komunikują, obecne zarządzenia są pierwszym etapem w stosowaniu stopniowego dalażego obniżania stopy procentowej na rynku wewnętrzny. Stery gospodarcze niewątpliwie powinny te zarządzenia, jako pierwszego zjawiska celowego posunąć rządu w kierunku odprężenia sytuacji na rynku i walki z kryzysem finansowym. Unormowanie stopy procentowej wpłynie też niezawodnie na zatrudnienie zagranicę do naszych stosunków gospodarczych. Wykroczenie operecentowanie praktykowane w Polsce tłumaczone było zagranica jako premia za ryzyko związane z lokatą kapitału w Polsce.
(D sprawie ter. pisaliśmy obszerne przed klikiem Red.)

„Wybiła teraz godzina czynu”

Wielka mowa programowa Caillaux'a. — Rząd zapowiada zrównoważenie budżetu i nową ordynację wyborczą.

Pierwsze zwycięstwo gabinetu w Izbie.

(Telegram własny „Iustr. Kuryera Codziennego”).

Paryż, 29 czerwca. (U). Dzisiaj popołudniu odbyło się posiedzenie parlamentu, na którym została odczytana deklaracja rządowa.

Pierwszy zajął miejsce w trybunie prezydialnej minister Caillaux, witany przykrytym przez prasę.

Po rozpoczęciu posiedzenia minister Caillaux zaczął odczytywać oświadczenie.

Z początku słuchała go cała Izba w skupieniu, dopiero później zaczęły się odzywać wśród opozycji wykrzykniki ironiczne.

Oświadczenie zaczęło się od nawiązania do ostatniego przesłania finansowego i określalo konieczność zakończenia go.

Wszelki punkt widzenia natury politycznej musiał zejść na drugi plan dla nowego rządu, który musi mieć dość mili i czas dla pokonania istniejących obyczajów trudności.

Po omówieniu sprawy marokańskiej, minister przeszedł do spraw finansowych.

Zapewnił on, że dzięki energicznym wysiłkom pochodzących ministrów finansów można uważać bieżącą za zrównoważoną. (Wysłowilem to ironiczne okrzyki i uwagi wśród opozycji). Następnie minister zapowiedział, że pewne obniżenie ogólnego podatku dochodowego, co wywołało zadławienie na prawicy.

Rząd oczekuje powrotu kapitału z zagranicy.

Pominie wielu trudności rząd nie zamierza bynajmniej narazić wierzchniości innych państw.

Wkrótce rząd przedłoży parlamentowi odpowiednie projekty, które polegają będą na zlikwidowaniu krótkoterminowych zobowiązań. W ten sposób skarb uzyska wolną rękę i większe swobody działania. Zadłużenie krajów przypisze nifelej inflacji. Dlatego trzeba zmniejszyć obieg banknotów i stworzyć

nowy parter.

Rząd zdaże sobie sprawę z ogromnych trudności, złączonych z tą właśnie sprawą. Jeden z tych zapewnił sobie współdziałanie Banku Francuskiego, którego samodzielności nie zamierza ograniczać. Pomoc, jaką mogłyby wypełnić tego zadania przyjęta z granicy, nie może w nicu narzużyć suwerenności kraju.

Regulacja długów jest warunkiem stabilizacji nie tylko ekonomicznej, ale i całego życia gospodarczego. Dlatego parlament w najbliższym czasie będzie miał możliwość rozpatrywania odpowiednich projektów w tym kierunku.

Następnie Caillaux zapowiada zmniejszenie ciężarów wojskowych oraz dalszą działalność rządu w kierunku konsolidacji stosunków oraz zawarcie dalażnych traktatów politycznych i gospodarczych utrzymanych w duchu Ligi Narodów. Rząd zapowiada ponadto nową reformę wyborczą.

Caillaux zakończył mowę słowami: „Wybiła teraz godzina czynu”.

Brzmią zaledwie, aby dykusie odłożyć do wtorku, gdyż do końca tygodnia rząd spodziewa się otrzymać opinię komisji rzeczników i w na podstawie tej opinii będzie mógł opracować niektóre projekty. Komisja rzeczników rozpoczęła natychmiastową dyskusję i sojusznicy zgadzili się na zmiany w ostatnich wykazach, jak np. wyjaśnienie powodów, dla których ustąpił poprzedni gabinet i co zostało i jak użytko pozytyczne Monarha. W głosowaniu uchwalono wniosek rządu 292 głosami przeciw 130. Wynik ten nie ma jednak jeszcze znaczenia votum zaufania, gdyż wszystkie partie zapowiadają, że oświadczenie może być jeszcze dla nich miano daje i czekają na istotną działalnością rządu.

Nowe rokowania w sprawie strajku górników angielskich.

(Telegram własny „Iustr. Kuryera Codziennego”).

Londyn, 29 czerwca. (U). Dzisiaj popołudniu rozpoczęła się w parlamencie dyskusja ogólna, zapowiadana na dwa dni nad projektem rządowym mówiącym o przedłużeniu czasu pracy w górnictwie z 7 na 8 godzin, w drodze dobrowolnych umów między robotnikami a pracodawcami. We środę i czwartek toczyć się będą nadady w komisji parlamentarnej, gdzie dysponowana jest obstrukcją posłów robotniczych — Minister pracy przedkładając projekt, podkreślił, że jest to tylko wyjątkowa ustawy dla górnictwa i że zgodnie z nim nie wynika z niej, jakoby rząd dążył do przeciwnego celu, jakoby i jakoby jednostronnie uwzględnił żądania pracodawców.

W klasach rządowych mówią, że na podstawie bar-

dziej ugodowych oświadczeń Smitha i Coocka, Baldwina jest obecnie skłonny do mediacji między oboma stronami.

Planu wielkich arterii wodnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 czerwca. (B. S.) We wtorek o godzinie 20/30 wieczorem pojadąc luksusowym z Paryża przybyły do Warszawy przedstawiciele komisji prowadzącej Ligę Narodów. Po gościnnym gościu przedstawicieli naszych władz członkowie komisji udali się do hotelu Europejskiego.

Komisja ta ma się zapoznać w ciągu lipca z naszą siecią wodną i planem stworzenia wielkiej arterii wodnej, mającej połączyć Odrę z Wisłą i Dniem przez Szlak Dąbrowski, Pilicę, Bug, Kanał Królewski i Prypeć, a poza tym ma również zatrzymać plan drugiej arterii, której lądy Bałtyk z morzem Bałtykiem przez Narew, Kanał Opolski, Prypeć i Dniestr.

Dwóch chłopców zabitych przez samochód.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 czerwca. (B). Dzisiaj o godz. 19-lej na alei Warszawa-Włodawa, przejechał samochód, w którym znajdował się Marszałek Piłsudski i b. min. Wyspański, dwu chłopów wiejskich z miejscowości Garanowice, a to 5-letniego i 8-letniego. Młody Garanowski zabity na miejscu, drugi zmarny w drodze do szpitala.

Znowu dwie katastrofy automobilowe w Małopolsce.

Gosicino, łączące Kraków i G. Śląsk z Tatrami i Pieninami, należy, zwłaszcza w niedziele i święta, niewątpliwie do najbardziej ryzykownych arterii kolejowych w Polsce. To też wzorzącego dnia świątecznego można było zauważać na drodze tej sieci automobilów, które ozywały ruch kolowy w sposób, jaki tylko poza granicami Polski można zauważyć. Jeśli w dniu tym przyszły „tylko” do dwóch wypadków automobilowych, które na szczęście nie skończyły się katastrofalnym wynikiem — to pod tym względem również nie pozostaliśmy w tyle za zagranicą...

Pierwszy wypadek miał miejsce na drodze z Chabówką do Myślenic w miejscowości Stróży, gdzie auto wjechało do fosy, wyrywając wszystkich pasażerów. Katastrofa nastąpiła skutkiem zapęciaia się kierowcy, a jadący odniesiły tylko lekkie obrażenia.

Drugi wypadek miał miejsce na drodze z Giełgocza na szosę Mogilanską. Auto, kierowane niewątpliwie rąk amatorską, wjechało również do fosy, wyrywając wycieczkowców, których — prócz lekkiego urazienia jednej osoby — na szczęście nie stało.

Ku przestrodze należałoby dodać, iż w czasie tak otywionego ruchu automobilowego, po tym smutnych doświadczeniach, zwłaszcza ostatnich dni — należałoby się o to możność wstrzymać od wszelkich jazd amatorskich, a kierowcy pojazdów powinno zwrócić uwagę na swoje bezpieczeństwo.

Obrońca jen. Małczewskiego prosi o uchylenie aresztu Śledczego.

Łódź, 29 czerwca. (C) Obrońca generała Małczewskiego dr. Pieracki wysłał w poniedziałek do Warszawy obyczajny memorial, w którym prosi o uchylenie aresztu Śledczego, oraz o dozwolenie włączenia aktu sprawy i widzenia się z klientem.

W motywach prośby wychodzi dr. Pieracki z stanowiskiem dokonanym faktów i ustaw. W pierwszym wypadku opierał się na brzmieniu konstytucji i przepisów wojskowych dr. Pierackiego oświadczenie, iż generał Małczewski jako ówczesny minister wojny spomniał swoje obowiązki, stwarzając najemperiorniejsze środki dla przeprowadzenia swych rozkazów i utrzymania karności. Za względu na to, iż czyn zarzucony generałowi Małczewskiemu był drobnym epizodem na tle ciężkich walk orgańskich, należałoby, zdaniem memorialu, raczej wąszyście puścić w niewiarę.

W szczególności co do zarzutu zdarzenia spółotów majorowi Hoserowi, co zdaniem dr. Pierackiego, generał Małczewski chciał w ten sposób ad oculos skarcić bezprawia, aby utrzymać dyscyplinę wśród wiernych jednostek edytów. O ile wniosek o umorzenie nie byłby uwzględniony, prosi dr. Pieracki o uchylenie aresztu Śledczego.

Powyższy memorial wniesiony został dr. Pieracki równocześnie do prokuratury i sądu wojskowego w Warszawie.

Ratyfikacja umowy niemiecko-rosyjskiej.

(Telegram własny „Iustr. Kuryera Codziennego”).

Berlin, 29 czerwca. (U). W dniu dzisiejszym w Berlinie dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych traktatu berlińskiego, zawartego 26 kwietnia między Niemcami a sowiecami. Pier w ratyfikacji uczestniczył minister spraw zagranicznych Stresemann i poseł sowiecki Krestyński.

Zakończenie obrad kongresu Tow. Przyjaciół Ligi Narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn. (PAT) Przedwstępne posiedzenie kongresu towarzystw przyjaciół Ligi Narodów zakończone zostało wczoraj. W dniu dzisiejszym delegaci udają się do Walii, skąd powrócą w sobotę. Jedynym dwu działającym komisjom kongresu przewodniczącą Polacy, a mianowicie: komisji międzynarodowej p. Podarowicki. Dotychczas tematy, dotyczących bezpieczeństwa Polski, nie poruszano. Kwestia członkostwa w Radzie Ligi omówiona została dopiero w nastrojach wieczornych.

Lot 4375 km. bez lądowania.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 29 czerwca. (Z) Bracia Arrahard prowadzili 4375 km. pomiędzy Le Bourget a Basileą bez lądowania w 62 i pół godzinach, osiągając rekord świata.

Digitization by mbc malopolska.pl

Pozorna czy istotna śmierć?

Narzeczone wydobywa z grobu zwłoki narzeczonej, podejrzewając letarg.

Z Warszawy donosi (Szcz.): Wozoraj rozszerza się po Warszawie i na Pradze pogłoska, o odkopaniu na cmentarzu na Brudniu zwłok zmarłej rzekomo, a będącej w rzeczywistości w letarze kobiety. Szczególnie te wedle zebranych u źródła wiadomości są następujące.

Dnia 17 bm. zmarła po szciedzidlowej chorobie 21-letnia Jadwiga Wojewódzka, zredukowana urzędniczka, zamieszkała z matką wdową, przy ul. Chmielnej 82. Jeden z lekarzy stwierdził, że Wojewódzka zmarła na zapalenie mózgu, drugi na zapalenie płuc, inny jeszcze na zapalenie nerek. Wreszcie jeden z lekarzy utrzymywał, że powodem śmierci był roztoczą nervowy. Dlaczego przy taki czas choroby i przy jej śmierci narzeczonej Kazimierz Czarnowski, urzędnik, a również matka zmarłej utrzymywała, że zmarła nie czyniąca wrażenia marionetki, lecz „śpiąco”. Ciepłota ciąża aż do chwili włożenia zwłok do trumny wynosiła rzekomo 5 czy 6%, twarz i ręce miały mieć normalną czerń, jak u żywego człowieka. Pogrzeb odbył się 19 bm.

Domysły swoje matka zmarłej opiera na tem, że

córka jej dwukrotnie już w życiu miała zapadać w letarg i wkrótce po przyjęciu na świat po raz pierwszy, a drugi raz, kiedy miała rok i 8 miesięcy. Wówczas trwała w letarze 8 godzin. Lekarz zaopiniował wówczas, że dziewczyna zmarła.

Po pogrzebie narzeczonego robił wszelkie starania u władz, aby dokonać ekshumacji, ale wszelkie jedyne zabieg nie odniosły skutku. Wobec tego Czarnowski postanowił odkopać grób, i rasczywiając w nocy z poniedziałku na wtorek, zaopatrzywszy się w łopatki, udało się na cmentarz. Okoliczności mu sprzyjały, gdyż noc była ciepła i kieuty jasno świeciły. Odkopany grób, Czarnowski natychmiast zauważył, że narzeczona jest w letarze, gdyż miała wyglądać zwykłego człowieka i nie czuło było woni kropelki. Czarnowski zakopał grób z powrotem i natychmiast udał się do władz sanitarnego miasta, oświadczając, że narzeczona jego znajduje się bezwulgino w letarze.

Policja narzeczonego aresztowała, posiadającą go o narkotykach. Mimo to dzisiaj odbywała się ekshumacja zwłok.

sceny. Partner tej p. Czarski wywiązał się z trudnego zadania doskonale. Trudno nie wspomnieć o gacie pp. Lisickiego, dyrekcji, reżyserze p. Melanowskiego w roli barona, p. Żyły muzycznego borszczanka i innych, wreszcie trio taneczone z pp. Stanisławskimi i Sokołską. Chór, to chór podoficerów zawodowych garnizonu krakowskiego. Należy podkreślić kierownictwo muzyczne, spożywające w rękach profesora Konica, który z materiałem w grze operetkowej dość i utrzymał gęsi na wysokim poziomie, co jest równocześnie zasłużą rezysera p. Zaluckiego.

Należy podkreślić umiejętności w dobrze repertuarze, który nie tylko bawi i daje wzruszenia artystyczne, ale rozbudza i pogłębia poczucie patriotyzmu. Sali wypełnione po brzegi w połowie przedwojennego, serdecznie oklaśkowały wykonawców. M. Z.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINACH?

Nowości: „Trzy przygody miliona” dram. erot. w 7 akt. w gl. rolli Diana Services i Max Neufeld. Promocja: „Selambo”. Uciecha: „Plomienka kawałkada” dram. monumentalny w 10 akt. w gl. Stan. Gallone. Reduta: „Kobieta na lafencie” film ameryk. sensacyjny, atrakcyjny 13 aktów. Sztafa: „Pleño krali” (Pola Negri). Wanda: „Dzieci carskich brązantów”, „Uśmiech sata”. Warszawa: Hoot Gibson w filmie „Bohater dnia”.

Kronika warszawska.

(Bz.) WODA NA WIELĘ POD WARSZAWĄ opada. Wczoraj poziom wody wynosił 5.23.

(Bz.) WYCIECZKI WAKACYJNE. W związku z zakończeniem roku szkolnego we wszystkich gimnazjach warszawskich, dla siej zauważają masywny wypad młodości w wycieczkach zdobycznych nad morze polskie i w Tatry. Na Hel wyruszyły 15 wycieczek, a do Zakopanego 22.

(Bz.) TRZECI DZIEŃ OBRAD ZWIĄZKU MIASTOWECKIEGO był przesłuchaniem referentów o rozbudowie miast, o kredytach budowlanych i planach związku na przyszłość. Dr. Gross z Krakowa i dr. Szenk

w Warszawie mówili o kredytach budowlanych dla miast od rządu, bądź też o konsorcjach zagranicznych.

(Szcz.) PIERWSZY OGÓLNY POLSKI ZJAZD KATOLICKI. W dniach od 28–30 sierpnia, odbydu się w Warszawie pierwszy ogólny polski zjazd katolicki.

(Szcz.) ZJAZD ZRZEŹSEŃ LOKATORÓW i sublokatorów, zakończył swe obrady powołanymi do życia organizacją centralną, jednolitą w sobie zrzeszenia lokatorów i sublokatorów.

(Szcz.) ZARÓBKI W FABRYKACH MONOPOLU TYTONIOWEGO. Z powodu wzrostu strajkowego, w fabrykach monopolu tytoniowego p. minister pracy zarządził, że w obecnej chwili żądania co do wydyspozycji wynagrodzeń wiedzie wskaznika droższościowego, nie mogą być przyjęte, natomiast może być mowa o podniesieniu płacy dla niższych kategorii robotników w niektórych fabrykach.

(Szcz.) MISTRZOSTWO W ZAWODACH STRZELECKICH. Na zawodach strzeleckich pod Bielszowicami nagrodę imienia Dluskiego otrzymał Leon Kwiakowski z Częstochowy, zaś imienia Marszałka Piłsudskiego Eugeniusz Szulc z Pruszkowa. Mistrzostwo Związku strzeleckiego otrzymał p. Binek.

Kronika jarosławska.

(E. S.) ZE SPRAW KOŚCIELNYCH. Ks. dziekan gr.-kat. Cyryl Chotyński, został w zastępstwie ks. biskupa Kocylowskiego w Przemysku mianowany wizytatorem duchowieństwa i parafii w diecezji przemyskiej.

(E. S.) POWÓDZ W JAROSŁAWSKIM. W nocy z 23 na 24 bm. nawiedziła miasto wielka ulewa, zniszczeniowa w powiecie w powodzi, która zalała pola o pionami, a ląki zamulona. Powódź objęła gminy Rudka, Ciepielice, Dąbrowice i Skoboda. Na folwarku Ciepielice Dolne zostało zanurzonych 60 mórgów ląk i łąstwy, zaś na folwarku Ciepielice Górnego 6 sławów zanurzonych, ryby całe woda uniosła. Ponadto ląkowe powodzie padły i inne miejscowości powiatu. Skody olbrzymie.

(E. S.) URÓCZYSTOŚĆ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ odbyła się 25 bm. na stadionie Sokola. W skład programu wchodziły: gimnastyka i śpiew. Dochód przeznaczono na zalożenie radycji szkoły.

dobrego dowcipu i dobrosuszeństwa, a trafnej ironii, stanowiącej okupującą wyżej wymienione blegdzie i do końca utrzymującą widza w dobrym nastroju.

Trzeba też powiedzieć, że sztuka czeskiego autora należy do uitworów teatralnych tego typu, które najłatwiej znaleźć dobrych wykonawców na scenie. Żywych, współczesnych i niewymuszonych ludzi z tu i ówdzie groteskowym zakresem aktorzy grają bardzo chętnie, bardzo naturalnie i zwykle z dużą wertą. To też wykonanie tego wcale zgrabnego, czeskiego „wielbłąda” wypadło na scenie krakowskiej bardzo dobrze, zarówno we wszystkich rolach po szczególnych, jak w całym zespole pod udziałem reżysera debiutującego w tym charakterze p. Grodyskiego.

Ze szczególną przyjemnością zaznaczyć należy, że młody talent p. Śniadeckiej trafił w tej sztuce — w kreacji młodego dziewczęcia z przedmieścia, która uroda, wdzięk, żywą inteligencję wdrożoną, spryt i charakterem podbią wszystkich, naokół siebie i ozłała trochę zmarłtwa „wysze sfery” bliskie swojej młodości i żywości — na „swoją” rolę, w której mógł się „wygrać” w całoci, a bardziej sympatycznie. Wtórował jej kapitalnie jako partner milosny p. Bracki w roli młodzieńca niedźwiedzia, ale i trochę powierzchniowości, lecz złotego serca, doskonale zaznaczał smakownie mrukniką dobroduszeństwa, powolną energię i ukryty hirytm tej postaci. Było to znów ta krajobraz p. Brackiego, która pozostała w dłuższej pamięci widzów, jak jego kreacja policjanta w „Kopciuszkę”.

„Dociagnell” najpiękniej do tej dwójki zarówno p. Zaleńskiego w roli charakterystycznej manmy (może troszeczkę za wiele szary), p. Piaszkowskiego, jako kaprysna, nerwowa, rezolutna i bardzo współczesna piękność w doskonałej sylwetce, pp. Turska, Sawicki i Kubakowski, tworzący razem doskonale trójkę postaci „mosiężankowej arystokracji”, oraz p. Burnatowicz w roli kelnera-filozofa i rezonera.

Temu to brakowi obawy, dobroemu humorowi i wesołemu optymizmowi socjalnemu i życiowemu zasadzających autor dwu doskonale (zwłaszcza drugi) pierwioski akty swojej sztuki. Nie potrzeba im nawet dyplomatycznego polecania, czy też politycznej reklamy, jaką robione warszawskie premiery tej sztuki, która przypadała właśnie na czas podpisania polsko-czeskich umów. Może trochę trzeci akt już się trochę płacze w niektórych naiwnościach, dłużnych i przesadach — ale i tu blyski szczerości,

Dyktator portugalski.



Powyżej zamieszczamy podobiznę generała Oliveira de Costa, autora przewrotu portugalskiego. Gen. Costa utworzył obecnie gabinet, na czele którego sam stoi jako premier.

(E. S.) KRAKOWSKI TEATR „NOWOŚCI” pod dyrekcją Tadeusza Pilarskiego (starszego) i Ludwika Stępieńskiego odgryał 25 bm. w sali Sokola sztukę „Jak trudno być żydem”. Artyści za sprawiedliwość przedstawili biesiadę artystyczną aktorów zasłużone oklaski.

Kronika śląska.

(H.) OLBRZYM RÓZWÓJ SEKOLNIOTWA POLSKIEGO NA G. ŚLĄSKU. Z okazji zakończenia roku szkolnego prasa śląska stwierdziła olbrzymi rozwój szkolnictwa polskiego oraz wskazała na znaczenie szkolnictwa polskiego na Śląsku, które jest znacznie lepsze od niemieckiego.

(H.) ZLOT DRUŻYN HARCERSKICH CHORĄGWI ŚLĄSKICH. W Ligocie odbył się otwartodniowy zlot drużyn ząbkowskich i młodocianych chorągwi śląskich. Uroczystość główna zlotu odbyła się we wtorek. Ramy odbyły się przegląd obozu, potem nastąpiła msza w kościele OO. Franciszkanów, a następnie ślużbowisko harcerzy i dziewcząt. Po południu pojawiły się zastępcy swą obecnością prezydenta Polski kon. dr. Hooe, bawiąc się gospodny w obozie.

Pierwsza nagroda zdobyła piąta drużyną kawalerską, a drugą drużyną harcerską z Niwki pod Myśliborzem. Wieczorem nastąpiła wieczornica w sali gabinetu kinowickiego.

Kronika białostocka.

(So.) O PIENIĄDZ DLA BEZROBOTNYCH. Z powodu braku funduszy magistrat zatrudnił obecnie około 200 robotników przy publicznych robotach dla bezrobotnych, zainisz jak dotychczas 500. Na posiedzeniu specjalnej komisji w magistracie z udziałem przedstawicieli bezrobotnych uchwalono poczynienie w ministerstwie pracy i opieki społecznej starania o uzyskanie pożyczki w wysokości 100.000 zł., która

Utworzenie międzynarodowego Związku aktorów.

Jak już pokróć donieśliśmy, rezultatem obrad międzynarodowego kongresu aktorów w Berlinie, jest utworzenie międzynarodowego Związku pracowników teatru. Wykazano, że dyrektor tego związku powołano jako przedstawiciela Ameryki Emersona, dla Francji Allarda i jako zastępcę Louisa, kraje skandynawskie reprezentuje Wirth, wreszcie Keizer, kraje słowiańskie prof. Munsinger, wągnimie Freszel. Sekretarzem mianowano Adolfa Eysiera z Wiednia. Następny kongres ma się odbyć w Wiedniu, który zarazem ma być centralą związku.

W czasie prac nad statutem tworzącym się związku wyłoniła się kwestia, czy do związku mogą należeć również pracodawcy. — Wysunięto wniosek, brzmący jak następuje: „Do związku mogą być przyjmowane tylko takie organizacje, które reprezentują wyłącznie interesy pracowników teatralnych. Za wnioskiem tym głosili Rosjanin, Anglik, greci głosili przeciwko, delegacja polska wstrzymała się od głosowania. Delegaci angielscy głosowali przeciwko tej klausuli dlatego, że reprezentowana przez nich organizacja obejmuje również kierownictwo tutejszych teatrów.”

Nagle Rosjanin Śląwiński stawia dodatkowy wniosek tej treści: „Organizacje, wchodzące w skład związku, nie mogą mieć członków pracodawców”. Wysuwanie tej dyskusji, potem przedstawiający zasadę głosowania i wniosek zostały odrzucone 11 głosami przeciwko. Za wnioskiem głosowała Austria, Francja, Jugosławia, Holandia, Czechosłowacja i Rosja. Polska i tym razem wstrzymała się od głosowania.

Wówczas Śląwiński oświadcza, że rezultat głosowania uniemożliwił delegatom Rosji przystąpienie oraz dalszy udział w obradach. Rosjanie pozostaną na kongresie jako goście, ale już nie jako delegaci.

Pięcioletnim prezesem międzynarodowego Związku aktorów wybrano Gustawa Rickelta, a na jego zastępcę Andżela Alzetta. „Operę” komponował p. P.

umościłyby zatrudnienie większej ilości bezrobotnych.

(So). **MINISTERSTWO ŻĄDA WYJAŚNIĘĆ.** Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do Rady miejskiej w Bielsku w grudniu r. ub., został przez grupę wyborców złożony reksus, kwestionujący prawidłowość przeprowadzonych wyborów. Reksus ten dotyczył nie został rozstrzygnięty przez ministerstwo spraw wewnętrznych w Warszawie, ażkolwiek od przeprowadzenia wyborów upłyнуło przeszło pół roku. Obecnie sprawą ta ruszyła z narutowego punktu: ministerstwo zażądało dodatkowych wyjaśnień od tutejszego województwa w tej kwestii. Do czasu zdecydowania kwestii ważności wyborów, nowi radni nie są zapraszani na posiedzenia Rady miejskiej.

(So). **SKANDAL W RADZIE MIEJSKIEJ W LAPACH Z WIAZUZKI Z ARESTOWANIEM KOMUNISTÓW.** Jak już donosiłyśmy, w Lapach został wykryty komitet komunistyczny, na czele którego stał m. in. burmistrz miasta K. Świątkowski. W związku z zarejestrowaniem burmistrza na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej w Lapach, radny Chłapowski zgłosił wniosek, aby zarząd miejski poczynił starannia w walce administracyjnych i sądowych w celu zwolnienia aresztowanego burmistrza. W dyskusji m. in. oświadczyl radny Zajączkowski, że burmistrz Świątkowski jest komunista, został bowiem usunięty z P. P. S., o czym zostało ogłoszone w „Robotniku”. Większość 14 głosów przeciwko 11. Rada miejska uchwała podjęła interwencję na korzyść aresztowanego burmistrza. Po ogłoszeniu wyniku głosowania wśród radnych powstały kłopoty i awantury. Prze-

wodniczący wice-burmistrz Golażewski zmuszony był wobec tego zamknąć posiedzenie.

(So). **ZJAZD KUPCÓW ŻYDOWSKICH.** W dniu 4 lipca br. odbydu się w Bielsku zjazd kupców żydowskich z całego województwa.

(So). **PRZEMYSŁNICTWO.** Pod zarzutem przemytictwa osób przez granice polsko-sowieckie został aresztowany Kazimierz Kajewski. Dochodenie w toku.

(So). **SAMOBÓJSTWO STARUSZKI.** W dniu 25 b.r. 61-letnia wdowa Cirała Baran w czasie niebezpieczenstwa rodzinnej podierała sobie gardło nożem kuchennym. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala. Desperatka od dłuższego czasu cierpiała na roztoczone nerwy.

(So). **STRZAŁY W LESIE.** W dniu 28 bm. na drodze między Sejnami a Angustowem w lesie nieznani sprawcy ostrzeliwali bryczkę, w której znajdowali się: nadleśniczy nadleśnictwa pomorskiego p. Płacer, inspektor lasów państwowych dyrektor siedleckiej i prof. uniwersytetu warszawskiego. Nażyska ostatnich dwóch na razie nie zostały ustalone. Pościg za złoczyńcami został zarządzony.

(So). **BIALOSTOŃCAN ZABIJĄ ŻONE W ARGENTYNIE.** Przed 3 laty wywędrował do Argentyny 21-letni młodzieńiec A. Frejdka. Przed kilkoma miesiącami rodzice Frejdki otrzymały wiadomość od syna, iż ożenił się on w Buenos-Aires. Obecnie z Buenos-Aires donosią wychodźcy białostocki, że Frejdka po 2 miesiącach pożycia z żoną zastrzelił ją. Został on aresztowany. Rodzice Frejdki wrócili się telegraficznie do Buenos-Aires z prośbą o szczegółowe wiadomości. Po ogłoszeniu wyniku głosowania wśród radnych powstały kłopoty i awantury. Prze-



Jarocin, 29 czerwca. (Cs). **Victoria (Jarocin) — Stela (Gniezno) 4:1.** Był to mecz decydujący dla Victori, która zdobyła w ten sposób mistrzostwo klasy B.

Wyniki zagranicznych zawodów.

Wiedeń 29 czerwca. (U). Dzisiejsi zakończeni zostały gry o mistrzostwo. Pierwsze miejsce, jak już donosiłyśmy, zdobyły Wiener Amateure, drugie przypadały Vienna, o trencie zdobytej przez Simmering — W. A. C., zakończony zwycięstwem pierwszego 2:1 (2:0). Dalsze wyniki zawodów o mistrzostwo: Haiko — Admir 2:2 (2:1) i Amateure — Rudolfshof 3:1 (3:0). Zawody towarzyskie: Vienna — Sportklub 1:0 (1:0), B. A. C. — Slovan 2:1 (1:1) i Hertha — International 1:0.

Zakończenie krakowskich mistrzostw lekkoatletycznych.

Dzień wczorajšy, ostatni mistrzostw lekkoatletycznych Okręgu krakowskiego, przyniósł także parę nowych rekordów, znamionujących dalsze postępy lekkiej atletyki w Krakowie.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Bieg 1.500 mtr.: 1) St. super (5 pułku) Ziher (Wiela) w czasie 4:34:4, zwyciężając pewnie nieetywnego jaszcza, ale bardzo utalentowanego zawodnika Cracovii, Plichę, który zajął drugie miejsce, trzeci Baran z A. Z. S.

Finał 100 mtr.: 1) Nowak (A. Z. S.) w czasie 11,5 sek., który niespodziewanie przyszedł pierwszy o dlon przed doskonałym Gumpłowiczem z Jutrzenną, trzecie miejsce zajął Nowosielski z Cracovii.

Trójkąk: 1) Nowosielski (Cracovia) 12,16 mtr., najszersze bezspoczynku skoczek w Okręgu, 2) Owiński (Cracovia), który przy dobrej i solidnej pracy winien zająć jedne z najlepszych miejsc w Okręgu, 3) Chmiel (Cracovia).

Bieg 400 mtr.: 1) Bukowski w czasie 55,2 (nowy rekord okręgowy); 2) Drozdowski (Cr); 3) Lubaczewski (Cr). Konkurencja ta jest poprostu monopolem zawodników Cracovii, z których Bukowski znajdował się w doskonałej formie.

Rent dyskiem: 1) Masny (Cracovia) 31,79 mtr.; 2) Pobóg (Cr); 3) Wąsicki (A. Z. S.). Wyniki słabe.

Bieg 400 mtr. z plotkami: 1) Pobóg (Cracovia) 1:3,5, (nowy rekord okręgowy); 2) Pittele (Jutrzenna); 3) Wierzbicki (Cracovia).

Bieg 5.000 mtr.: 1) Baran (A. Z. S.) w czasie 17:18,2; 2) sap. S. polek (Wiela); 3) Mołyka (A. Z. S.).

Rent oszczepem: 1) Chmiel (Cracovia); 2) Kowalecki (A. Z. S.); 3) Gierałkowski (Cr). Konkurencja ta została powtórzona wobec nieprzewidzianego wykonywania na pierwszym razem mnt Chmiela 44,45.

Sztafeta 4 × 100 mtr. panów: 1) A. Z. S. (skład: Rechowicz, Magiera, Wąsicki i Nowak), w czasie 47,9; 2) Cracovia I (S) Jutrzenna.

Rent mieczem: 1) Pobóg (Cracovia) 24,26 i ¼ cm.; 2) Masny (Cr); 3) Zalewski (Wiela).

Sztafeta 4 × 400 mtr.: 1) Cracovia I. w czasie 8:49,5; 2) Wiela; 3) Cracovia II. Jest niedopuszczalnym, aby sztafeta ustawiona do fina, czekały na przybycie zawodnika, co mało miejsce w tej konkurencji.

Bieg 110 mtr. z plotkami: 1) sap. 5 p. Chrzanecki (czasy 19:1; 2) Pobóg (Cracovia); 3) Wierzbicki (Cr), Buliński (Wiela), pomimo ogłoszenia go w dniu poprzednim drugim w przedbiegu, nie został dopuszczony do fina.

Rent dyskiem pań: 1) Jasna (Cr) 26,20 mtr.; 2) Lonka (Cr); 3) Tyraśówna (Makkabi).

Sztafeta 4 × 75 pań: 1) Cracovia w czasie 44,4 (nowy rekord ustanowiony); 2) Makkabi; 3) Jutrzenna.

Bieg 250 mtr. pań: 1) Frejwaldówka (Makkabi) w czasie 40 sek.; 2) Hania (Cracovia); 3) Gajewska (Jutrzenna).

Bieg 50 mtr. pań: 1) Swobodówka (Cracovia) w czasie 8:8, przed Frejwaldówką (Makkabi); 2) Goldnerówna (Jutrzenna). Jedyna porażka Frejwaldównej usprawiedliwiona tem, iż start w tym biegu nie zauważył, iż zwycięzczyni wykonała za wcześniej stację.

Najgöł zawody lekkoatletyczne udowodniły dalszy rozwój lekkiej atletyki w naszym Okręgu, może jest on nie tak szybki, jak np. w Warszawie, ale jest stałym i miarowym. Na czoło wybija się przedweszykiem Cracovia, której sekcja lekkoatletyczna może się poszczęścić zdobyciem az 64 punktów, drugie miejsce przypada A. Z. S-owi z 33 punktami, na trzecim miejscu Wiela (20 pkt.), której wyniki ogólne popsuły brak jednego z najlepszych lekkoatletów Okręgu, Balcer, ostatnie miejsce zajęła Jutrzenna z 9 punktami, podczas gdy Makkabi pozostała bez punktu.

Również i w konkurencji pań Cracovia zdobyła pierwsze miejsce z 32 punktami przed Makkabi (28 pkt.) i Jutrzenną (5 pkt.).

Jednak podkreślić trzeba, iż zbyt często przesuwają się przed widzem na krakowskich zawodach lekkoatletycznych te same postacie zawodników, jak Nowosielski, Pobóg, Lubaczewski, Balcer, Ziher, Salek, Gumpłowicz, Drozdowski, Trnka, Rechowicz, Kowalecki, Gierałkowski id., zbyt mało jeszcze widzi się narybku. Mimo to konkurencja była silna i liczna, a walki wcale interesujące. Organizacja zawodów naogół dopisała, ażkolwiek zarzucić jej można brak

Dziś w godzinie 20 b. m. niezdolna po raz ostatni znakomita arcydzielnia „Paramount” „PIĘTNO KRWI” z POLA NEGRI w kinie „Szataku”.

Od czwartku 1 lipca 1926 wielki podwójny program komediowy:

1. „PAN BEZ MIESZKANIA”
2. „MIŁOŚĆ ZAŚLEPIA” wytwórni „Ufa”.

z sali sądowej.

Trybunał znosi werdykt sędziów przysięgłych.

Sensacyjny wypadek przy rozprawie przed sądem przys. w Przemyślu.

Z Przemyśla donosi nasz korespondent (D): W piątek 25 bm. toczyła się przed Trybunałem sejmów przysięgłych rozprawa przeciw Stefanowi Karczmarzowi i Iwanowi Karczmarzowi z Pikiuli, oskarżonym o zbrodnię skrytobójczego morderstwa dokonanego na osobie Jana Kowalczyka z Pikiuli.

Po przeprowadzono rozprawie sędziowi przysięgli pozwierdzały pytania główna w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa. Trybunał jednak nie wydał wyroku, lecz zasypał werdykt sędziów przysięgłych i odrzucił rozprawę do następnej kadencji.

Fakt ten wywołał ogólną konsternację wśród sędziów przysięgłych i liczne komentarze w sferach prasowych.

W ostatniej kadencji odzyskało się, że werdykt ławy przysięgłych wywołał w sferach sędziów zawodowych dyskusję.

Ogólnie zdziwienie wywołało faktu, że już po raz drugi w tym roku ława przysięgłych w Przemyślu składa się wyłącznie z właścicieli dóbr i właścicieli ziemskiego, a wśród sędziów przysięgłych niemal ani jednego obywatela z Przemyśla, ani też stery. Inter-

ligenci nie zasiadają na ławie przysięgłych, mimo, że magistrat miasta Przemyśla przedłożył obserwatorze listę głównych sędziów przysięgłych. W kolach wojewódzkich twierdzą, że kowalce sądów sądowych odgrywają się w formie nieważkowej.

Dzięki stosowaniu takiego procederu zdążają się podobne wypadki jak ostatnia jednorodzima uchwała Trybunału, która znowu werdykt sędziów przysięgłych.

Rozprawę przewodzili s. o. s. Londy, jako wołanci sędziów zasiadali w Trybunał s. o. Terlikowski i Bichter, brocał dr. L. Landau.

—

Wyrok w procesie przeciw terrorystom ukraińskim zapadnię we czwartek.

Ze Lwowa donosi (C): Pomimo uroczyściego święta odbyła się wczoraj rozprawa przeciw ukraińskiemu terrorystom. Mowy obronicy wygłosili dr. Hankiewicz i dr. Wołoszyn. We środę przemianią będą obrońcy dr. Szuchewicz i dr. Gluszkiewicz, po czym nastąpi resumé przewodniczącego. Wyrok zapadnie prawdopodobnie we czwartek rano.

Kurier sportowy.

Zwycięstwo „Wisły” w Łodzi.

Lódź, 29 czerwca. Wisła (Kraków) — L. K. S. 2:0 (1:0). Mecz o puchar P. Z. P. N. Gra bardzo interesująca i prowadzona w niesztywym tempie zmieścia i z wielkim wysiłkiem z obu stron, leyle użyskały dwie zdobycie. Do końca gry przewaga L. K. S., wszyscy jednak niebezpieczna sytuacja likwidowana doskonale usporządzona w tym dniu rezerwowy bramkarz Wisły Ketz. Goźniożesne sytuacje wytwarzają bramci pomocnicy, głównie niezwykły Wójcik. Pierwsza bramka uszykowała się Wisły z ładnej kombinacji Reyna L.

Po pauzie Wisła coraz bardziej naciąga, aż w końcu uzyskuje zupełną przewagę nad swoim przeciwnikiem, w rezultacie czego uzyskuje do solowego

pozycji sędzią jedyną zwycięstwo. Sędzią jednak zawody przerwał i nie mógł ich dokończyć sędzia Balcet.

Drużyna L. K. S. widać przegraną ucieka się do ostrej gry, polubionego do końca przez bramkarza L. K. S. Fiszera Adamska rozwane się, w rezultacie czego sędzia usuwa obu z boiska. Pod koniec zawodów publiczność L. K. S. niezadowolona z orzeczeń sędziego p. Malinowa z Poznania wpadła na 7 minut przed końcem gry na boisko i pozbawiła sędziego, na którym dopiero zmuszona była pozwójki, porządek. Sędzią jednak zawody przerwał i nie mógł ich dokończyć sędzia Balcet.

W drużynie Wisły wyróżnił się dobrą grą cały napad, Kollarczyk w pomocy, obaj obrońcy i Ketz

w bramce, a także pomocnicy, głównie niezwykły Wójcik. Pierwsza bramka zdobyta przez Sparty — Bieleckiego 5:1 (2:1). Mistrzostwo k. B. Mecz ten zdecydował o zdobyciu mistrzostwa grupy przez Sparty 13 punktów (na 16 możliwych) przy stonku bramek 22:9.

Nadzwyczajny interesująca rozgrywka między mistrzami grupowymi o mistrzostwo podokręgu krakowskiego między Sparta, Zwierzynieckim Klubem i prawdopodobnie Olzą rozpoczęła się w dniu 11-go lipca.

Podgórze — Urania 6:1 (3:1). Zasłużone zwycięstwo Podgórze, dla którego wszystkie 6 bramek zdobył Pajorzki.

Wyniki krajowych zawodów piłkarskich.

Treblinia, 27 czerwca. Garbaria (Kraków) — Treblinie 3:1.

Lwów, 29 czerwca. Sparta — Sokół (Równe) 4:0 (0:0). Zawody o puchar P. Z. P. N. Jak było z góry do przewidzenia, zwyciężyła Sparta, której gra była jednak niemalizująca. W Sokole wyroznił się przedweszykiem bramkowym oraz obroną, podczas gdy napad gral kompletnie nieudolnie. Dzięki temu zwycięstwu Sparta dochodzi do rozgrywek grupowych o puchar, ponieważ okreg wileński nie zgadł do tych gier żadnej drużyny.

Lwów, 29 czerwca. Team Hasmoni i Lechia — Czarni 2:2 (2:0).

Tornia 29 czerwca. (Cs). T. K. S. — Warzawianka 5:3 (2:0). Zawody o puchar P. Z. P. N. Warszawianka zwycięża głównie w linii pomocniczej. Bramki zdobyły da. T. K. S.-u Stopiński (3), Gumowski i Leśniakiewicz po jednej, da. Warszawianki zaś Zwierz II (2) i Jung (1). Wybrano się w drużynie T. K. S. lewoskrzydłowy Suchowski. Sędzią p. Baranowski z Poznania.

Warszawa, 29 czerwca. (Cs). Polonia (Lwów) — Polonia 6:0 (2:0). Polonia grała doskonale, bez porównania lepiej, jak w dniu 27 bm. W Polonii wybrano się Loth IV i Bielanow II, duży sukcesu za Polonią zrobili bramkowici. Bramki zdobyli: Kucharczyk (3), Bartsch (2) i Hanke (1).

Warszawa, 29 czerwca. (Cs). Reprezentacja rolniczych klubów Polski — Makkabi 4:2 (2:1). Poznań, 29 czerwca. (Cs). Turcy (Łódź) — Po-

gon 8:8 (4:4).

Z zawodów kolarskich o mistrzostwo Polski w Warszawie.



1) Lazarowski (mistrz Polski) „Cracovia”; 2) Szmid (mistrz Łodzi); 3) Garley (Cracovia) III-e miejsce; 4) Podgórecki (mistrz Warszawy) W. T. C.; IV-te miejsce; 5) inż. Szymczyk, W. T. C., II-gie miejsce; 6) Majewski, W. T. C.; 7) Lange, W. T. C.; 8) Oksztutycz, W. T. C.; 9) Chytko „Cracovia”.

utrzymywania porządku na boisku, co zresztą było powodem, iż zawody te odbyły się na stadionie wojskowym, a nie na lepszej bieżni, jaką jest na boisku T. S. Wista.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy.

W drugim i trzecim dniu mistrzostw warszawskich (28 i 29 bm.) osiągnęto następujące wyniki:

Sztafeta 4×75 m.: 1) Sochci (Grajewo) w składzie Grabicka, Rafańska, Złotnicka i Czajkowska w czasie 40:8 (nowy rekord Polski), poprzedni wynosił 42:2, światowy jest 40:2.

200 m. pánów: 1) Rothert (Polonia) 23:6.

Trójskok: 1) Cejzik (Pomorza) 18 m. 37 cm. (nowy rekord Polski, poprzedni gorszy o 15 cm).

Bieg 400 m.: 1) Małanowski w czasie 2:02:9.

Rzut oszczepem: Gruner (AZS) 64:41 m.

Bieg 110 m. z płotkami: 1) Trojanowski (AZS), pierwszy Cejzik zdyskwalifikowany za przewrócenie 3 płotków, osiągnął czas 16:7.

Sztafeta 4×100 m.: 1) A. Z. S. (Weiss, Okkoc, Jaworski II i Szczęśniak); 2) A. Z. S. II, 3) A. Z. S. III, czas I-szej sztafety 8:32:7.

Rzut dyskiem: 1) Szydłowski (AZS) 86:45 m.; Sikor w wyz. 1) Trojanowski (AZS) 1:65 m., 2) Gruner.

Sztafeta 4×100 m.: 1) Polonia (Korolkiewicz II, Cejzik, Korolkiewicz I, Rothert) w czasie 46:1 (nowy rekord, lepszy o 2 sek. od poprzedniego), 2) A. Z. S. 3) Warszawianka.

Dysk oburżony: 1) Szydłowski razem 76 m. 94:1 cm. (prawa 40:04 m., lewa 35 m. 91:1 cm. (nowy rekord Polski).

W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsca zajęły A. Z. S. zdobywając 60 punktów, drugie Polonia (16 pkt.), trzecie Warszawianka (8 pkt.).

Sukcesy krakowskiej Jutrzenki we Lwowie.

W dn. 27—29 bm. odbyły się zawody pływackie we Lwowie, w których ekipa klubów lwowskich wzięła udział zdecydowanie pływała krakowskiej Jutrzenki, odnosząc szereg bardziej ladań sukcesów i zdobywając I miejsce w ogólnej klasyfikacji.

Pozostałe wyniki przedstawiają się następująco:

200 mtr. pánów na pięciach: 1) Rittermann (Jutrzenka) 3:26.

50 mtr. dla juniorów (styl dowolny): 1) Schraiber (J) 33:4.

100 mtr. pánów (na wzmac.): 1) Schönfeld (J) 1:34:8.

50 mtr. pánów (styl dowolny): Schönfeldowna (J) w czasie 42:4 (nowy rekord Polski).

100 mtr. pánów (styl dowolny): Schönfeld 1:23:7.

Sztafeta stylowa 4×50 mtr.: 1) Jutrzenka L (w składzie Rittermann I i II, Klein, Schönfeld) w czasie 2:46:3, drugie miejsce zajęła A. Z. S., trzecie zaś Jutrzenka II w składzie: Lechówka, Schönfeldowna, Schönfeld i Wachsal.

50 mtr. pánów (na wzmac.): 1) Witter (Fogo) 56:6, pierwsza przeszła poza konkursem Schönfeldowna (J) w 53 sek.

100 mtr. pánów (na pięciach): Rusin (Fogo) 1:41:4.

50 mtr. juniorów pánów (na pięciach): 1) Bober (Czarni) 47:4.

50 mtr. pánów (na pięciach): 1) Lechówka (J) 58:8.

200 mtr. pánów (na wzmac.): 1) Schönfeld (J) 3:29:2.

50 mtr. pánów (styl dowolny): 1) Wachsal (J) 38:2.

Sztafeta 4×50 mtr. (próba) pokonała rekord, wynoszący 2:81, przez Jutrzenkę się nie udało, czas jej wynosił 2:32:2.

W pucharze wodnych rozegrano aż 6 meczów z następującymi rezultatami: Czarni 2:2 (0:1), Jutrzenka — Hasmonea 7:0 (5:0), Popiel — Hasmonea 1:0 (1:0), Jutrzenka — A. Z. S. 6:0 (3:0), Hasmonea — Czarni 0:0, Jutrzenka — Popiel 5:0 (3:0).

II. Turniej tenisowy o mistrzostwo krakowskich szkół średnich.

W dniach 21 i 22 bm. odbył się na placach „K. S. Cracovia” turniej lawn-tennisowy o mistrzostwo krak. szkół średnich. Zawody składały się z pięciu gier, to jest z 4 gier pojedynkowych i 1 podwójowej.

Pierwsze miejsca na zgłoszonych 5 zakładów międzynarodowych zdobyły gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza, w składzie: Tarczak, Horain, Popiel, Konarski, bijąc we finale 5:0 gimnazjum I im. św. Anny w składzie: March, Motarski. Trzecie miejsca zdobyły III gimnazjum w składzie: Waligórski, Szeliga, bijąc 5:0 gimnazjum VI.

Mistrzostwo gimnazjów żeńskich zdobyły państwowowe gimnazjum żeńskie w składzie p. Wachówna, p. Sawicka, bijąc we finale 4:1 przywarte gimnazjum żeńskie imienia ks. Jadwigi, w składzie p. Hauke, Szostkowska, p. Schönfeldowna i p. Marguliesówna.

Zawody urządzała sekcja tenisowa Kola Sporto-

wego gimnazjum III oraz Komitet Rodzicielski III-go gimnazjum.

Turniej wykazał wiele poprawy formy u poszczególnych zawodników od zeszłorocznego turnieju. Na specjalne wyróżnienie zasługuje z pimazjum IV p. Horan, który odznaczył się spokojną i pełną gry i p. Tarczak, oraz p. Mańka (gimn. I), doskonala grą przy stolcu. Również bardzo szczególny był pomysł urządzenia turnieju dla pan. Panie pokazały bardzo piękna i żywą grę.

W niedzielę dnia 27 bm. odbyło się w gimnazjum III-cin uroczyste wręczenie nagród (diplomy i złoty) przez dyrektora zakładu p. Popierskiego w obecności p. prof. Pigny i przedstawiciela Komitetu Rodzicielskiego p. Dohnala.

Inicjalorów turnieju zasługuje na podziękowanie, jak również i „K. S. Cracovia”, który bezinteresownie wypożyczył własne korty na powyższe zawody.

Mistrzostwa tenisowe w Poznaniu.

Poniedziałek, 29 czerwca (Tg). Czternastego turnieju tenisowego o mistrzostwo Poznania zakończył się wieczorą na kortach A. Z. S. Wyniki następujące: Mistrzostwo szkolny Stolarów (Łódź), który pokonał Żofię (Praga) w grze pojedynczej 6:2, 3:6, 6:2, 4:6, 6:4. Mistrzostwo panów w grze pojedynczej zdobyła krakowska Fredro-Bonińska, bijąc p. Skowrońską 6:2, 6:0. W grze podwójnej panów mistrzostwo zdobyły Stolarów — Steinert obaj łodzianie, bijąc Pilstera i Starkowskiego 6:4, 6:8, 6:8 i 6:1, w grze mieszanej wygrali Stolarów i Wotkówka przeciwko Żofie i Scarpowej 6:1 i 6:1.

Kolarskie mistrzostwo drogowe Polski.

(Gd). Wczoraj rozegrano zostało mistrzostwo drogowe Polski na szosie pod Strugą (około Warszawy) na przestrzeni 214 km. Zawodów kolarzy wywołyło 60, startujących zas było 88 zawodników. Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: Pierwsze miejsca oraz rzadkość tytuł mistrza zdobył Duszyński (W. T. C.) z Warszawy w czasie 8 godz. 24 min. i 8 sek. 2) Bartodziej (W. T. C.), 3) Ziembicki (Brześć n. Bugiem), 4) Nestor (E. K. S.), 5) Sobolewski (Kałusz), 6) Groncewski (W. T. C.), 7) Nieperak (Sokół, Warszawa), 8) Kessel (Hasmonea, Lwów), 9) Tamawie (Bielsko), 10) Gieyszyski (Sokół). Wynik zwycięzcy bardziej słaby, o godzinie gorszy od wyniku poprzedniego mistrza Höchsmanna z Krakowa.

Kolarskie mistrzostwo drogowe Polski.

(Gd). Wczoraj rozegrano zostało mistrzostwo drogowe Polski na szosie pod Strugą (około Warszawy) na przestrzeni 214 km. Zawodów kolarzy wywołyło 60, startujących zas było 88 zawodników. Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: Pierwsze miejsca oraz rzadkość tytuł mistrza zdobył Duszyński (W. T. C.) z Warszawy w czasie 8 godz. 24 min. i 8 sek. 2) Bartodziej (W. T. C.), 3) Ziembicki (Brześć n. Bugiem), 4) Nestor (E. K. S.), 5) Sobolewski (Kałusz), 6) Groncewski (W. T. C.), 7) Nieperak (Sokół, Warszawa), 8) Kessel (Hasmonea, Lwów), 9) Tamawie (Bielsko), 10) Gieyszyski (Sokół). Wynik zwycięzcy bardziej słaby, o godzinie gorszy od wyniku poprzedniego mistrza Höchsmanna z Krakowa.

Karol Umlauff

Sobota, 30 czerwca, 1 godz. Akad. muz.

w Wiedniu zmarł aktor tragiczny dnia 28 czerwca 1923 roku.

Pogrzeb odbył się w czwartek 1 lipca z kaplicy emerytanek o godz. 10 rano.

NABOŻESTWO ZAŁORNE

odprawione zostało przy zwłokach. Na ten smutny obrót skromne mszczy i ewangiel zapraszały Ewangelich. Przyjaciel i żałobnicy.

Osobne zwiedzanie rożany nie będą.

Zakład pogrzeb „Concordia” J. Wolnego.

Zapisujcie się na członków POGOTOWIA RATUNKOWEGO!

Co się dzieje w Azji?

Zjazd 150 delegatów z różnych stron Azji. — Dążenie Japonii do supremacji w Azji. — Ścieranie się dążeń Japonii i Bolszewii na terenie azjatyckim.

Kraków, 30 czerwca.

(ms.). Prawie niepostrzeżenie przeszła dzienneńska informacja, że poseł japoński z przedstawicielami japońskiego Towarzystwa azjatyckiego — Imamura — zwołał do Tokio na dzień 15 lipca wielki kongres panazjatycki.

Przez 160 delegatów ze wszystkich zakątków Azji zgłosiło swój przyjazd. Początek dzennego kongresu przewiduje sprawy nistylek gospodarcze i kulturalne, ale przedewszystkim polityczne.

Jako jest cel kongresu?

Organizatorzy podkreślają, że kongres będzie miał jedynie pokojowe cele na oku i że chodzi tylko o połączanie wszystkich azjatyckich ludów i państwa o ich wzajemnych interesach.

Szczególne znaczenie polityczne nadaje temu kongresowi fakt, że inicjatywa zwołania wyszła ze strony Japonii.

Panstwo Mikado, które w nieszwylki krótkim czasie rozwinięło się do mocarstwa polityki dzięki przywożeniu sobie wszystkich zdobytych z zachodniej cywilizacji, przedżeby czy później będzie się one musiało osiągnąć zdecydowanie, aby miało wpływ z Europą, czy z Azją. Wszelkie działań bolszewickie dysponują planem panazjatyckim i jedynie dzięki temu udało ją się dotychczas utrzymać dominującą pozycję na dalekim Wschodzie.

Americański bil przeciwnika emigracji żółtych, szerszego katalistów wulkanicznych, które zmuszyły Japonię do ograniczenia zbrojeni, ekspanzji Rosji sowieckiej w Chinach, porozumienia między Angią i St. Zjednoczeniem — wszystkie te okoliczności zmuszają Japonię do ożywienia i wzmacniania jej polityki. Nie można zaprzeczyć, że Japonia, która nawet nie ma dość czasu, aby odpowiednio wzyskać swoje zwycięstwa w 1905 roku, znalazła się obecnie w pełnym politycznym i dyplomatycznym odosobnieniu. Jest wobec tego rzeczą zrozumiałą, że w kraju wschodniego słońca uważa obecną sytuację za niekorzystną i dąże do rozszerzenia wpływu Japonii na polityczne kształcenie się stanów w Azji.

Mistrzostwo gimnazjów żeńskich zdobyły państwowo-jeńskie gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza, w składzie: Tarczak, Horain, Popiel, Konarski, bijąc we finale 5:0 gimnazjum I im. św. Anny w składzie: March, Motarski. Trzecie miejsca zdobyły III gimnazjum w składzie: Waligórski, Szeliga, bijąc 5:0 gimnazjum VI.

Niewątpliwie Japonia bardzo rzecznie wybrała moment do podjęcia inicjatywy i zwołania kongresu. Jest rzeczą wiadomą, że Rosja sowiecka już od lat zabijała nad zmobilizowaniem Azji przeciwko Europie, aby z pomocą „budzącej się Wschodu” rosnącej upragnionej rewolucji światowej.

Pozwarczne etapy drogi dyplomacji rosyjskiej, wiodącej przez Angorę i Teheran, aż do Szanghaju, są na ogół dobre znane. Ale w ostatnich czasach Rosja poniosła porażkę w Chinach, gdzie znajduje się kwatera główna bolszewickiej agitacji w Azji.

Nie wiadomo do końca, w jaki sposób Czang-Tso-Lin, który jest mężem żonania Japonii i posiada obecnie w Chinach największe węzły, zamierza rozwijać kryzys półkolisty. Pożem nie wiadomo, czy rzeczywiście ma on zamiar w całości zniszczyć węzły pochińskiego, Karszana.

Zresztą marszałkowi chłopcy są naogół zupełnie nieobliczalni. Nie jest wykluczone, że Japonia, której stosunek do Rosji przechodzi już rozmaito, edycyjnie się w ostatniej chwili na jaką współpracę z Rosią na terenie Chin.

W każdym razie Japonia chce stworzyć w Szanghaju przedwczesne dla tamtejszej bolszewickiej ekspozytury. Wskazuje na to fakt, że kongresowi panazjatykowie mają być przedłożony wniosek, aby towarzystwo panazjatyckie miało dwie siedziby: jedną w Tokio, a drugą w Szanghaju. Odnośnie się wrożenie, że tym razem Japonia chce wyjawić się i wykazać całkowicie sukcesy Czang-Tso-Lina.

W każdym razie zwoływanie pod patronatem Japonii panazjatycki kongres dowodzi niezależności Japonii, jawniej nie ma zamiaru uczestniczyć w p. Czang-Tso-Lin.

Japonia domaga się tej roli dla siebie. Podziela to naprawde upiaskującą na Europę, że nie Moskwa, a Tokio grać będzie pierwsze skrypcie na tym kongresie. Z drugiej strony jednak, wie wobec zapominać, że kongres panazjatycki ma cele, które w przeszłości zrealizowane, zwrotiąc się przede wszystkim do Europy w Azji.

Widmo w loży.

Tajemnicze wydarzenie w jednym z londyńskich teatrów.

Londyn, 27 czerwca. W jednym z najbardziej znanych teatrów londyńskich, w ostatnich dniach wydarzył się tajemniczy wypadek. Bohaterem tego dramatu rozgrywającego się nie na scenie, ale na widowni, są dyrektor teatru i pewna szara dama, której identyczności dotychczas stwierdzić nie zdolano, a to z tego prostego powodu, że ówa tajemnicza dama, znamionem dyrektora i artystycznego zespołu tego teatru, ma być widmem.

Pewnego wieczoru garderobiana 162 zwróciła się do dyrektora Royal Theatre z oznajmieniem, że gdy po przedstawieniu sprząta w lożach, spotyka zawsze jaką tajemniczą osobę. W lożu Nr. 11 siedziała zawsze dama uburiona w szary szal. Twarz kobiet tej nie widziała nigdy dokładnie, ponieważ zapakowana nieznaną osłanią ją wloszką.

Garderobiana szukała z początku, że ta szara dama jest osobą z pośród publiczności, która przypadkowo zasnęła.

Skoro jednak udała się do loży Nr. 11, znającej się na drugiej galerii i siedziba drzwi, wówczas stało się coś niezwykłego, szara dama siedziała na poręczy i bezszczęśliwie skoczyła na dół. Jakie było przerażenie i zdumienie garderobianej, skoro zawsze okiem na widownie, zobaczyła, że ówa szara dama siedzi bez ruchu na fotelu Nr. 11. Przerzucona kobietka pobiegła po portiera, a gdy powróciła chrońiącą, zjawisko znikało bez śladu. Dyrektor obejrzał dokładnie loże, nie wykrył jednak żadnych śladów stop na poręczy. Był on przekonany, że garderobiana uległa halucynacji.

W trzy dni później zjawisko powtórzyło się. Garderobiana zawołała znów portiera na pomoc, ale tym razem szara dama zmiała. Zdecydowano się te dyrektora zawiadomić o wypadku dyrektora. Dyrektor Stevenson wyszedł opowiadanie garderobianej, ale na prośbę jej, prace zamknięcia 162 powierzył innym pracowników.

W kilka dni później na samej garderobianej przybiegła również w największym wzburzeniu, oświadczając, że widziała szarą dama w loży Nr. 11. Tego już było dyrektorowi za dużo. Postanowił po przedstawieniu poczekać w teatrze, aby wykazać, że tajemnicza dama z loży Nr. 11, istnieje tylko w hujni fantazji służby. Dyrektor zajął miejsce na galierni, niedaleko od krytycznej loży. Obok niego stał portier, z garderobianą, oraz jeden z aktorów.

Wszyscy oczekiwali w naprzeciu ciekawości, czy też szara dama się pokaza. Wszystkie światła zgasły tylko jedna wielka lampa paliła się.

Uplynęły kilka minut nadgryźnej ciszy. Nigdy wszyscy zobaczyli, że szara dama siedzi w loży, nie zwracając na nikogo uwagi. Ramiona jej obuła stawoszki szal, a twarz zasłonięta była wełnką.

Dyrektor zawołał:

— Czego pan sobie życzy? Kim pan jest?

Dyrektor, portier i aktor pobiegli do loży, otwierając

jej drzwi, ale w tej samej chwili zjawisko zraniło się po poręczy na dół na widownię i zajęło miejsce w fotelu Nr. 11.

Dyrektor nie stracił żadnej krwi, zawołał raz jeszcze, a day nie otrzymał odpowiedzi, wyjął rewolwer z kieszeni i krzyknął:

„Zastrzelę panią, jeśli panu natychmiast nie wymieni swojego nazwiska.

Szara dama nie przestraszyła się widoczeniem tego groźnego, ponieważ dała bez słowa siedziba w fotelu. Dyrektor strzelił raz, potem drugi. Szara dama siedziała ciągle na fotelu bez ruchu, jakoby się nie miało stało. Trzy meczetny zbięcia na widownie, a gdy się tam znalazły, szarą dama już nie było. Jedyna z kuli utkwiła w fotelu.

Od czasu, kiedy ta historia stała się wiadomo, loża Nr. 11, zwieńczone pustkami. Nikt z publiczności niechce odwiedzić zasłużonej, a kobieca, która kiedy zamknięta i szopnęła, zawsze zjewia się w towarzystwie portiera. Szara dama jednak się już od tego czasu nie pokazuje.

TO I OWO.

Liczba żydów w Nowym Jorku podwoiła się.

(?) „New York Herald” pisze, że liczba żydów tak dalece się powiększyła w Nowym Jorku, że synagogi tamtejsze nie są w stanie tej masy pomieścić. Przed laty 50-ctu mieszkało w Nowym Jorku 75 tysięcy żydów, liczba ich obecnie podwoiła się, a nowej synagogi nie zbudowano, powrócono tylko 50 bóżnic w lokalach wynajętych w różnych dzielnicach.

Obecnie wielki rabin Nowego Jorku dr. Wise zwrócił się do amerykańskiego konstytuera izraelskiego z żądaniem, aby wybudowano dwie nowe synagogi, bo to wypadnie znacznie taniej, aniżeli opłata czynszu za pomieszczenie małych zamieszkałych bóżnic.

Zywy posąg.

Niedawno donosiśmy, że w Anglii znajduje się pewna młoda dziewczyna od kilku miesięcy w stanu transu. Obecnie dzienniki donoszą o przychylających się Ameryce kobiet, która od podobnego cierpienia zupełnie się wyleczyła. Polka z p.t. Zamieszkała w miejscowości Malbette w stanie Wisconsin, przez 17 miesięcy leżała nieruchomo, niewidoma, nie poruszała się zupełnie ze swoim otoczeniem po-

mimo, że miała pełną świadomość. Teraz po przeprowadzeniu operacji, p. St. cieszy się już zupełną zdrowią i opowiada następujące szczegóły o swojej niezwykłej chorobie:

— Niech chyba nie przesądzał tego, co ja — powiedział p. St. — Proszę sobie wyobrazić myśl, jakie przechodziłam. Odciążałem silne bóle, a nie mogłem się zakończyć po skarżach. Wszakże jak mogę gromadzić się koło mnie, a nie mogę nawet znać słowa, nie mogę dać znaku ręki, przedwoździć słowa, nie wieǳiałam kiedy się ta mogła skończyć.

Specjalny cierpień przyczyniał lei komar, który wiekrzył pod siankę Vicks.

Ten komar przez cały dzień spacerował po mojej twarzy, a ja nie byłem zdolny ponieść mękaniem, nie mogłem zwabić nikogo. Komar kąsał mnie stale, a ja byłem bezradny. Najokropniejszym psychologicznym momentem był ten, gdy mi przypominałem, że nie dziaje, a ja nie mogłem nawet zrozumieć, że je poznaje.

Pani St. w czasie urodzin najmłodszego dziecka uległa silnemu rozstrojowi nerwowemu, jedynie oznaka jej życia było to, że oddychała oddechami oddechowymi, doprowadzając pokarm przez rurki.

Z dziedziny mody.

Jak mężczyzna powinien się ubierać w lecie?

(—) Włoskie przysłówie powiedza: „Dove viene il sole, non viene il medico” (gdzie dochodzi słońce, tam nie przychodzi lekarz). Z tego też względu letnie ubranie kobiet, umożliwiające dostęp wypłomu powietrza i słońca jest o wiele higieniczniesze, niż eli częścią ubrania męskiego. Lekarze i higienicy co raz częściej poruszają ten temat, wysuwając żądanie, aby mężczyźni tak, jak kobiety, nosili w lecie lekki kapelusz, przedroczyste pończochy i lekkie obuwie, aby stanowczo pozyli się sztywnych kolnierzyków i nadmiernie wagę obowiązującego dotyczących ubrania. Zalecają również, aby mężczyzna w czasie upału obuły ramię tak samo, jak to czynią kobiety. Męski strój tylko wtedy odpowiada wymogom higieny, jeżeli jest kostiumem sportowym. — Poznaj jednak ciekawe ubranie męskie w lecie jest wreszcie niezdrowe.

Oczywiście nowa moda jak każda inna, musi być lansowana systematycznie, albowiem poszczególny mężczyzna, który się wydaje na ulice w takim powiewnym, letnim stroju, nie uzyskałby na to uprzednio sankcji ogólnu, naraziłby się na pośmiewisko, a może nawet na szkody ze strony policji.

DWOJE STARYCH OSÓB (żona nienależalnie chorą), samotni, nie mając nikogo pomocy, ani fadue rodzin, proszą o wapożemienie w ogromnej nedzy. Łaskawie ofiarowane datki przyjmie z szacunkiem Administracja „IL. Kuriera Codz.” dla „Starów”. 182 K

JEDYNIE 237 k

„DAOL“

jest najlepszym lakierem dla użytku domowego i przemysłowego. Nadaże przedmiotom piękny polski, jest również twardym i trwałym.

„DAOL“, Tow. Akc.
dla fabrykacji lakierów i farb
Oliwa — Gdańsk.

Oświadczenie.

W czasopismach „Ziemia Przemyska“ i „III. 1924 i VIII. 1924“ oraz „Stowarz. Polaków“ i „III. 1924“ odsłonił podwójny zakup zbrojów dla Niemiec dyrektor firmy „DAOL“ z Ustrzyk Dolnych dnia 24. II. 1924 szuk. p.t. „Wlars i milose“ której autorem jest dr. Hettler. W szczególności w powyższych artykułach zaznaczył podpisany, jakoby tendencje teżże zbrojów antysemickich i przeciwników ludu polskiego z tem oznaczeniem osoby dr. Hettlera szarzy ubilżające jego cecti. Podpisany oświadcza, że nie znał dokonale tekstu sztuki i nie wieǳie, że była ona cenzurowana przez władze państwa, ocenił ją wtedy swego indywidualnego przeznaczenia, nie mają zamiaru ubilżenia w czemkolwiek cecti autora sztuki. O ile w powyższych notatkach mówiąc się wyraźnie, zaznaczać osoby dr. Hettlera, podpisany przeprasza go za to.

104 g Klaudiusz Hrabek.

Towarzystwo Spiewacze „Lutnia“ w Częstochowie ogłasza

KONKURS

na stanowisko kierownika chóru i orkiestry.

Warunki: Pełne kwalifikacje muzyczne, kilkuletnia praktyka w tym zakresie, wyznanie chrześcijańskie. — Oferty kierować pod adresem: „Lutnia“ Częstochowa, Aleja III. — 54. 231 k

PIEGI
usuwa szybko i niezawodnie jedynie prawdziwą Dr. STENZLA
BENIGNINA
do nabycia w aptekach i drogeriach 207 k
Począwszy od Apteki Marjanica Dr. STENZLA, Lwów, pl. Maracki 8.

REUMATYZM
podgrę, ischias, nerwówkę i choroby kobiece leczy najskuteczniej

Radioaktywny muł starczany franczyznych Cieplic

do nabycia w Krakowie i Podgórzach we wszystkich aptekach i drogeriach; w Tarnowie i Wadowicach Bracha; w Rzeszowie: Ignacy Szreber i Spółka; w Lwowie: w Marjanie Krzyżanowskiego (Pasaż Mikolascha); w Tarnopolu: u Dr. Juliusza Francosa; w Poznaniu: K. Mazura Następcy (św. Marcina, narożnik Piętak), 223 k

SAMOCHODY „FORD“

nowsze, osobowe, ciężarowe, autobusy, traktory — nadeszły

Biuro sprzedaży samochodów „FORD“
Kraków, ul. Piłsudskiego 4. 127 k

Maltyna

nowy składnik słodowy o smaku malty, dla indywidualnego odżywiania. Rozpuszczona w mleku stanowi wspaniałej nasój dla dorosłych i dzieci. Dziecięce przeciwko kaszelowi. 151 k. Krak. Browar Jana Górala Kraków, ul. Lubelska 1. M.

Niezbędny w kaŜdym domu najnowszy aparat do elektromasażu dr. E. Szydłowskiego

„VIS-VITAE“
Patent 2355/26.

Znak ochr. 755/26. reumatyzm, ischias, lumbago, migrena, artrystyzm, niedowład pęcherza mocozwrogo, nawrótka, bezsenność, wyczerpanie ogólnie; sposób użycia prosty i łatwy. 166 k. B. Cheynowski i S-ka, Poznań, Pegóra 10. Tel. 12-75.

TRANSPORT MEBLI

Własny i wzajemny meblarni w Poznaniu i zasadniczo, przechowalni i opakowania mebli, eksportowe meble — składowanie — liniakso — wulkulak — usługi techniczne po złożonych cenach

LUDWIK MODELSKI
POZNAN, UL. Z GRUDNIA NR. 14.

Eksportowa międzynarodowa — żegluga — cieśnina — eksportowe meble — składowanie — liniakso — wulkulak — usługi techniczne po złożonych cenach

URZĄDZENIA

i montaż wszelkich zakładów przemysłowych materiały, części składowe, projekty, plany „PILOT“, Lwów, ul. Batorego 4.

Kamienie żółciowe zmiekcza i usuwa Cholekinaza H. Niemojewskiego

Objawy (porządkowe): Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolenie w wątrobie. Skłonność do obslukcji. Język obłożony.

Objawy (podczas ataków): w dolku i wątrobie, silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej nie zebów i parcie na kiszce stolcowej. Niektóre wymiary żółcia, dreszcz, zimne poty, żółtaczka

Sprzedaż w aptekach i sklepach aptecznych. **Skład główny:** Nowy Świat 5, lewa ofic. 1. p.



Dzieci w wielku szkolnym nalezy intensywnie odżywiać. Płatki owsiane „QUAKER OATS”

są tym środkiem odżywczym, który daje im **wygirwalość w nauce i w zabawie.** W interesie Waszego zdrowia unikajcie naśladowictwa.

Quaker Oats

,Lambert I Krzysiak Gdański Handel Zamorski”, Spółka akcyjna
Gdańsk, Karrenwall 8.

273 k

Adres telegraficzny: „Lambrobalt”.

Rozpisuje się niniejszym

KONKURS

I) na stanowisko kierownika oddziału technicznego

(woda, gaz, elektryczność).

Pobory regulują się według grupy VII. ustawy ustawoznawczej z dnia 9 października 1923 r., do których dochodzą dodatki wojewódzkie i magistrackie, wynoszące obecnie 50%.

Reflektanci na to stanowisko posiadają muszą odpowiednio wykształcenie zawodowe i doświadczenie nabycie przez dłuższą praktykę.

II) stanowisko technika w tym samym oddziale

Pobory regulują się według grupy IX, razem jak wyżej.

Od reflektantów również się wymaga wykształcenia zawodowego i praktyki.

Zgłoszenia z wyczerpującym opisem przebiegu wykształcenia, kyciorami i odpisem świadków, należy nadsyłać do dnia 7-go lipca 1926 r. do Magistratu miasta Katowic.

293 k
Katowice, dnia 22 czerwca 1926 r.

MAGISTRAT.

L. 1168/26.

KONKURS

Tymczasowy Zarząd miejscowości Ulimowa ogłasza konkurs

na posadę sekretarza gminnego

w X. grupie opuszczenia urzędników państwowych, który zarazem będzie spełniać funkcje kontrolne nad kasą.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- 1) Nieprzerwany 40 rok życia.
- 2) Świadectwo z ukoczonej 6-tej klasy szkoły średniej.
- 3) Świadectwo ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego na sekretarza miejskiego i kontrolora złotego w Wydziale krajowym we Lwowie.
- 4) Znajomość języka polskiego i ruskiego w słowie i piśmie.

Posada, której jest do objęcia z dniem 1 lipca br. obsadzona będzie na razie prowizorycznie, a po roku zadawalającej służby nastąpi stabilizacja.

Zwierzchności gminna w Ulimowej.

109 k Kierownik gminy: Dworak.

DLA NAUCZYCIELI GRAMatyka POLSKA

W SZKOLE POWSZECHNEJ

PODREĆNIK METODYCZNY Z RYC.

NAPISALI

Z. KLEMENSIEWICZ

M. MRĘŻCZOWNA 267 k

I. T. LEHR - SPLAWIŃSKI

CENA EGZEMPL. 11 ZŁ.

POLECA

KSIĘGARNIA JAGIELLOŃSKA

W KRAKOWIE, WIŚLNA 3.

KONKURS.

Magistrat miasta Kępna (Wlkp) ogłasza konkurs na stanowisko miejskiego

lekarsza weterynarnego

jako kierownika tutej. Posada do objęcia zaraz. Uposażenie według IX. st. służbowego urzędników państwowych, oraz wolne mieszkanie, opal, św. lito. Praktyka trywialna dozwolona. — Wymagania: dyplom lekarza weterynarnego, dobry obyczajowość, uposażenie polskiego, odpy metryki urodzenia, stan sanitarny.

Poddanie, wrz. z życiorysem i świadectwami należy wnosić do 5 lipca b. r. do Magistratu miasta Kępna.

110 k Magistrat: (—) Kokociński, burmistrz

NASZE ZDROJOWISKA

SANATORJUM im. drów Dluskich W ZAKOPANEM

Gla chorób płucowych pod kierunkiem
Dra med. Lucjana Ant. Dobrowskiego.
Stosowane nowoczesnych metod leczenia, własne
gabinetów rozmaitości lalek, kwarantanna, biologiczne
gase i t. p., komfortowe i oryginalne, położenie w trzydziestu
morgowym parku — bogactwem warunków klimatycznych. Otwarte cały rok — ceny utrzymane 6 razy, daleko poniżej tych z troszką i
tachową opieką lekarską — zaliczenie od wielokrotnie
pokoju od 15—17 zł.

BYSTRA Ceny rok otwarty klimatyczne 2148
UZDROWISKO 2148
drów ZAKOPANECKIEGO
Poczt. 100, tel. 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 987, 988, 989, 989, 990, 991, 992, 993, 993, 994, 995, 996, 997, 997, 998, 999, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1008, 1009, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1019, 1020, 1021, 1022, 1023, 1024, 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1029, 1030, 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1039, 1040, 1041, 1042, 1043, 1044, 1045, 1046, 1047, 1048, 1049, 1049, 1050, 1051, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1058, 1059, 1059, 1060, 1061, 1062, 1063, 1064, 1065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1076, 1077, 1078, 1079, 1079, 1080, 1081, 1082, 1083, 1084, 1085, 1086, 1087, 1087, 1088, 1089, 1089, 1090, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1095, 1096, 1097, 1098, 1099, 1099, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1115, 1116, 1117, 1118, 1119, 1119, 1120, 1121, 1122, 1123, 1124, 1125, 1125, 1126, 1127, 1128, 1129, 1129, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1135, 1136, 1137, 1138, 1139, 1139, 1140, 1141, 1142, 1143, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1147, 1148, 1149, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1153, 1154, 1155, 1156, 1156, 1157, 1158, 1159, 1159, 1160, 1161, 1162, 1163, 1163, 1164, 1165, 1166, 1166, 1167, 1168, 1169, 1169, 1170, 1171, 1172, 1172, 1173, 1174, 1175, 1175, 1176, 1177, 1178, 1178, 1179, 1180, 1181, 1181, 1182, 1183, 1184, 1184, 1185, 1186, 1187, 1187, 1188, 1189, 1189, 1190, 1191, 1192, 1192, 1193, 1194, 1194, 1195, 1196, 1197, 1197, 1198, 1199, 1199, 1200, 1201, 1202, 1202, 1203, 1204, 1204, 1205, 1206, 1206, 1207, 1208, 1208, 1209, 1209, 1210, 1210, 1211, 1212, 1212, 1213, 1213, 1214, 1214, 1215, 1215, 1216, 1216, 1217, 1217, 1218, 1218, 1219, 1219, 1220, 1220, 1221, 1221, 1222, 1222, 1223, 1223, 1224, 1224, 1225, 1225, 1226, 1226, 1227, 1227, 1228, 1228, 1229, 1229, 1230, 1230, 1231, 1231, 1232, 1232, 1233, 1233, 1234, 1234, 1235, 1235, 1236, 1236, 1237, 1237, 1238, 1238, 1239, 1239, 1240, 1240, 1241, 1241, 1242, 1242, 1243, 1243, 1244, 1244, 1245, 1245, 1246, 1246, 1247, 1247, 1248, 1248, 1249, 1249, 1250, 1250, 1251, 1251, 1252, 1252, 1253, 1253, 1254, 1254, 1255, 1255, 1256, 1256, 1257, 1257, 1258, 1258, 1259, 1259, 1260, 1260, 1261, 1261, 1262, 1262, 1263, 1263, 1264, 1264, 1265, 1265, 1266, 1266, 1267, 1267, 1268, 1268, 1269, 1269, 1270, 1270, 1271, 1271, 1272, 1272, 1273, 1273, 1274, 1274, 1275, 1275, 1276, 1276, 1277, 1277, 1278, 1278, 1279, 1279, 1280, 1280, 1281, 1281, 1282, 1282, 1283, 1283, 1284, 1284, 1285, 1285, 1286, 1286, 1287, 1287, 1288, 1288, 1289, 1289, 1290, 1290, 1291, 1291, 1292, 1292, 1293, 1293, 1294, 1294, 1295, 1295, 1296, 1296, 1297, 1297, 1298, 1298, 1299, 1299, 1300, 1300, 1301, 1301, 1302, 1302, 1303, 1303, 1304, 1304, 1305, 1305, 1306, 1306, 1307, 1307, 1308, 1308, 1309, 1309, 1310, 1310, 1311, 1311, 1312, 1312, 1313, 1313, 1314, 1314, 1315, 1315, 1316, 1316, 1317, 1317, 1318, 1318, 1319, 1319, 1320, 1320, 1321, 1321, 1322, 1322, 1323, 1323, 1324, 1324, 1325, 1325, 1326, 1326, 1327, 1327, 1328, 1328, 1329, 1329, 1330, 1330, 1331, 1331, 1332, 1332, 1333, 1333, 1334, 1334, 1335, 1335, 1336, 1336, 1337, 1337, 1338, 1338, 1339, 1339, 1340, 1340, 1341, 1341, 1342, 1342, 1343, 1343, 1344, 1344, 1345, 1345, 1346, 1346, 1347, 1347, 1348, 1348, 1349, 1349, 1350, 1350, 1351, 1351, 1352, 1352, 1353, 1353, 1354, 1354, 1355, 1355, 1356, 1356, 1357, 1357, 1358, 1358, 1359, 1359, 1360, 1360, 1361, 1361, 1362, 1362, 1363, 1363, 1364, 1364, 1365, 1365, 1366, 1366, 1367, 1367, 1368, 1368, 1369, 1369, 1370, 1370, 1371, 1371, 1372, 1372, 1373, 1373, 1374, 1374, 1375, 1375, 1376, 1376, 1377, 1377, 1378, 1378, 1379, 1379, 1380, 1380, 1381, 1381, 1382, 1382, 1383, 1383, 1384, 1384, 1385, 1385, 1386, 1386, 1387, 1387

